

## UZASADNIENIE

Powódki B. P. i N. L. wniosły o zasądzenie od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 51 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 maja 2017 r. do dnia zapłaty. Uzasadniły, że strony łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia autocasco dotycząca pojazdu V. (...), w ramach której pozwany odmówił wypłaty odszkodowania za jego kradzież.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

Powódki B. P. i N. L. prowadzą w formie spółki cywilnej działalność gospodarczą polegającą na wynajmie pojazdów.

(okoliczność bezsporna)

31 października 2016 r. powódki nabyły prawo własności pojazdu marki V. (...) za 62 730 zł (51 000 zł netto).

(faktura VAT k. 14)

Powódki otrzymały wraz z pojazdem dwa kluczyki do niego. Pojazd ten miał służyć prowadzonej przez nie działalności gospodarczej jako pojazd wynajmowany.

(okoliczności bezsporne; nadto: zeznania N. L. k. 85)

15 listopada 2016 r. powódki (jako ubezpieczające) zawarły z pozwanym (jako ubezpieczycielem) umowę dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego autocasco dotyczącego pojazdu V. (...) na okres od 15 listopada 2016 r. do 30 września 2017 r. Ubezpieczenie to obejmowało m.in. ryzyko kradzieży pojazdu. Suma ubezpieczenia została ustalona na 51 000 zł netto (przy przyjęciu w umowie tożsamej wartości pojazdu netto), a franszyza redukcyjna na 500 zł. We wniosku ubezpieczeniowym powódki wskazały, że posiadają dwa kluczyki do pojazdu oraz podały, iż pojazd jest wyposażony w fabryczne zabezpieczenie antywłamaniowe w postaci immobilisera. Do umowy miały zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia stosowane przez pozwanego.

(polisa k. 15-16, ogólne warunki ubezpieczenia – owu k. 11-13)

W dalszym czasie jeden z kluczyków do pojazdu V. (...) został zagubiony przez powódki w nieustalonych okolicznościach.

Poza pojazdem V. (...), powódki dysponowały flotą 60-70 pojazdów przeznaczonych na wynajem. Kluczyki do nich wraz z instrukcjami obsługi przechowywane były w biurze przedsiębiorstwa w szafie zamykanej na klucz, do której nie miały dostępu osoby postronne. Klientowi najmującemu pojazd udostępniano wyłącznie jeden kluczyk.

(pismo pełnomocnika powódek datowane na 2 stycznia 2018 r. k. 27; zeznania N. L. k. 85)

W nocy 4/5 kwietnia 2017 r. pojazd marki V. (...) został skradziony w wyniku włamania z parkingu przy ul. (...) w G.. Włamanie zostało dokonane w ten sposób, że jego sprawcy dorobili na miejscu przestępstwa kluczyk do pojazdu oraz zaprogramowali własny transponder, po czym przy ich użyciu uruchomili silnik i odjechali.

(protokoły wyjaśnień z postępowania karnego PO I Ds. 78.2016 – P. K. k. 251, 257/264, 262, J. R. k. 266, 268v, 271/282, 275)

11 kwietnia 2017 r. powódki zgłosiły ubezpieczycielowi szkodę polegającą na kradzieży pojazdu V. (...).

(wiadomość w aktach szkody na płycie CD k. 41 (...) (...)\_ (...) \2017-04-11\_M\_ (...) .eml")

12 czerwca 2017 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na nieprzedstawienie przez powódki decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, postanowienia o umorzeniu postępowania przez Policję, umowy przeniesienia prawa własności pojazdu na pozwanego.

(oświadczenie k. 19-20)

10 października 2017 r. powódki przesłały pozwanemu odpis decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu oraz odpis zawiadomienia przez Policję z 6 kwietnia 2017 r. o wszczęciu dochodzenia w sprawie kradzieży pojazdu.

(dokumenty w aktach szkody na płycie CD k. 41 (...) (...)\_ (...) \2017-10-10\_ (...) .pdf", (...) (...)\_ (...) \2017-10-10\_ (...) .pdf")

Pismem datowanym na 16 listopada 2017 r. pozwany przesłał powódkom egzemplarz umowy przeniesienia prawa własności pojazdu w celu jego podpisania i odesłania.

(dokumenty w aktach szkody na płycie CD k. 41 (...) (...)\_ (...) \2017-11-20\_Pismo\_do\_zgłaszającego\_szkode - (...) .pdf")

28 listopada 2017 r. powódki odesłały pozwanemu podpisaną umowę.

(dokumenty w aktach szkody na płycie CD k. 41 (...) (...)\_ (...) \2017-11-28\_ (...) .pdf")

27 grudnia 2017 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na przedstawienie przez powódki wyłącznie jednego kluczyka do pojazdu, a nie dwóch jak zadeklarowano przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

(oświadczenie k. 26)

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Były one bezsporne oraz w zasadniczej części znajdowały potwierdzenie w dokumentach, których autentyczności i wiarygodności strony nie kwestionowały.

Bezsporna była okoliczność, że powódki zagubiły jeden z kluczyków do pojazdu jeszcze przed jego kradzieżą. Tak zeznała powódka N. L., a sam pozwany wywodził skutki prawne z okoliczności nieprzedstawienia przez powódki w postępowaniu likwidacyjnym drugiego kluczyka do pojazdu. Z zeznań powódki niewątpliwie wynikał brak wiedzy powódek co do tego, kiedy i w jaki sposób kluczyk został zagubiony.

Okoliczności kradzieży pojazdu sąd ustalił na podstawie złożonych w postępowaniu karnym wyjaśnień oskarżonych o ten czyn P. K. i J. R.. W dacie zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie postępowanie karne w przedmiocie ich odpowiedzialności było w toku. Niemniej jednak, ich wyjaśnienia dokładnie opisywały okoliczności kradzieży pojazdu i były w tym zakresie wzajemnie spójne, jak również zgodne z ustaleniami prokuratora w akcie oskarżenia sformułowanym na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w postępowaniu karnym (k. 98-242). Sąd ocenił w konsekwencji, że wyjaśnienia tych osób z postępowania karnego stanowią wiarygodny dowód dotyczący przebiegu kradzieży.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że sąd ma możliwość dokonywania ustaleń faktycznych na podstawie czynności dowodowych przeprowadzonych w innym postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 535/10). Pełnomocnicy stron zostali uprzedzeni o dołączeniu do akt sprawy aktu oskarżenia sporządzonego w postępowaniu karnym oraz protokołów czynności procesowych z tego postępowania, mieli zatem możliwość zaznajomienia się z tym materiałem przed rozprawą. Na rozprawie 31 marca 2021 r. sąd dopuścił dowód z tych dokumentów. Należy uznać w konsekwencji, że strony miały możliwość ustosunkowania się do treści tych dokumentów oraz zgłoszenia stosownych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2012 r., I UK 295/11).

Ponadto, w ocenie sądu wskazane dowody nie budziły uzasadnionych wątpliwości co do swojej mocy dowodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 1973 r., II CR 537/73).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Powódki łączyła z pozwanym umowa dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego, dotycząca skradzionego pojazdu V.. Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 k.c.).

W ramach umowy zawartej przez strony ubezpieczyciel zobowiązał się do wypłaty odszkodowania m.in. w razie szkody wywołanej kradzieżą pojazdu (§ 4 ust. 3 owu – ogólnych warunków ubezpieczenia). Pozwany kwestionował jednak swoją odpowiedzialność z tego tytułu, podnosząc że powódki nie dochowały obowiązku dozoru nad kluczykiem do pojazdu. Zarzut ten w obliczu ustalonych okoliczności sprawy okazał się jednak nietrafny.

Sąd ustalił, że powódki zagubiły drugi kluczyk do skradzionego pojazdu. Do kradzieży doszło jednak bez związku przyczynowego z utratą tego kluczyka, ponieważ sprawcy nie posłużyli się nim, lecz wykorzystali wyłącznie własne narzędzia do otwarcia pojazdu i uruchomienia jego silnika.

Niewątpliwie nie zachodził zatem przypadek wyrządzenia przez powódki szkody umyślnie bądź nieumyślnie. Odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela nie wyłącza zatem art. 827 § 1 k.c., znajdujący zastosowanie w razie wyrządzenia szkody umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego. Sama utrata kluczyka w niewyjaśnionych okolicznościach stanowi przejaw niedostatecznej pieczy nad nim (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 2017 r., sygn. IV CSK 730/16), jednakże jeżeli tak utracony kluczyk nie został następnie wykorzystany na jakimkolwiek etapie prowadzącym do kradzieży pojazdu, to brak jest podstaw aby przypisać powódkom wyrządzenie szkody, albowiem nie ma związku przyczynowego pomiędzy brakiem pieczy nad kluczykiem i kradzieżą pojazdu.

Ustalone okoliczności sprawy nie stanowiły również sytuacji, która stanowiłaby umowne ograniczenie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Nie doszło więc do wejścia sprawców w posiadanie klucza (lub innego urządzenia służącego do otwarcia lub uruchomienia pojazdu) za wiedzą lub wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub innych osób upoważnionych do korzystania z pojazdu i ich domowników (§ 2 pkt 7 owu), braku zabezpieczenia pojazdu przed dokonaniem kradzieży w sposób przewidziany w jego konstrukcji oraz w sprawne i włączone każde z wymaganych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych (§ 5 ust. 1 pkt 18 lit. a owu), pozostawienia w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione klucza (lub innego urządzenia służącego do otwarcia lub uruchomienia pojazdu) (§ 5 ust. 1 pkt 18 lit. b owu).

Pozwany upatrywał podstawy zwolnienia go od odpowiedzialności za szkodę w niedopełnieniu przez powódki obowiązku przekazania mu wszystkich kluczy i innych urządzeń służących do otwarcia pojazdu i jego uruchomienia, zadeklarowanych przy zawieraniu umowy ubezpieczenia (§ 15 ust. 1 pkt 2 lit. c owu). Okoliczność nieprzekazania zagubionego kluczyka przez powódki była bezsporna pomiędzy stronami. Umowa stanowiła, że w takiej sytuacji ubezpieczyciel mógł odmówić wypłaty odszkodowania lub odpowiednio je zmniejszyć, „jeśli miało to wpływ na ustalenie okoliczności zdarzenia” (§ 15 ust. 4 owu).

W ocenie sądu wskazany obowiązek należy rozumieć jako przewidziany w celu wykazania, że posiadane przez ubezpieczonego kluczyki do pojazdu nie zostały wykorzystane przy jego kradzieży, co mogło skutkować zwolnieniem pozwanego od odpowiedzialności za szkodę (np. w świetle § 2 pkt 7 lub § 5 ust. 1 pkt 18 owu). Na interpretację taką wskazuje po pierwsze systematyka umowy (ogólnych warunków ubezpieczenia), ponieważ postanowienia dotyczące zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela zostały zbiorczo wymienione w § 5 owu, ewentualnie w § 2 zawierającym definicje pojęć umownych.

Najpoważniejszych argumentów za przedstawioną interpretacją dostarcza jednak analiza brzmienia § 15 ust. 4 owu, który przewiduje ograniczenie obowiązku odszkodowawczego pozwanego w razie nieprzedstawienia kompletu kluczyków nie w ogóle, lecz w określonej sytuacji, w której „miało to wpływ na ustalenie okoliczności zdarzenia”. Postanowienie to traktuje o wpływie nieprzedstawienia kluczyków na „ustalenie okoliczności zdarzenia”, a nie na samo zaistnienie zdarzenia. Interpretując to sformułowanie w świetle znaczenia użytych w nim wyrazów, należy stwierdzić, że chodzi o sytuację, w której nieprzedstawienie kluczyków wpływa negatywnie na możliwość „ustalenia okoliczności zdarzenia” przez pozwanego, w domyśle uniemożliwiając wykluczenie związku utraty kluczyków z zaistnieniem zdarzenia.

Te wnioski interpretacyjne wspiera dyrektywa in dubio contra proferentem, według której wątpliwości co do znaczenia postanowień umownych powinny być tłumaczone na niekorzyść jej autora. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponosić strona, która zrehabilitowała umowę – w niniejszej sprawie pozwany jako autor wzorca umownego w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia. Zasada ta, mająca swoje źródło normatywne w art. 65 § 2 k.c. i 385 k.c. obejmuje także stosunki bez udziału konsumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., IV CSK 10/14, wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2007 r., IV CSK 95/07).

Postanowienia tego rodzaju – ograniczające zakres obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela w razie nieprzedstawienia kluczyków – są zasadniczo dopuszczalne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z 15 marca 2013 r., I ACa 1145/12), jednakże nie mogą prowadzić do automatycznego wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej bez względu na okoliczność, czy pojazd był należycie zabezpieczony przed kradzieżą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2006 r., IV CK 345/05). Taka sytuacja miała właśnie miejsce w niniejszej sprawie – pojazd był należycie zabezpieczony przed kradzieżą, a ta została dokonana poprzez pokonanie tych zabezpieczeń bez użycia zagubionego kluczyka.

W konsekwencji, w ocenie sądu pozwany nie miał podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania z powołaniem się na § 15 ust. 4 owu, ponieważ ustalenie okoliczności zdarzenia było możliwe pomimo nieprzedstawienia przez powódki kompletu kluczyków do pojazdu. W toczącym się równoległe postępowaniu karnym zostały zebrane dowody wskazujące na popełnienie kradzieży z włamaniem, zarazem bez użycia zagubionego kluczyka. Zwrócić uwagę należy, że postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży toczyło się od 6 kwietnia 2017 r., a w maju 2017 r. przesłuchany był podejrzany P. K., a w okresie od września 2017 r. do stycznia 2018 r. wyjaśnienia złożył J. R.. O toczącym się postępowaniu karnym powódki zawiadomiły pozwanego pismem z 23 maja 2017 r. Pozwany zaś ma prawo wglądu w materiały postępowań karnych na podstawie art. 42 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, Dz.U. z 2020 r. poz. 895). Mimo tego, 27 grudnia 2017 r. pozwany oświadczył o odmowie uznania swojej odpowiedzialności.

Sąd ocenił, że nie ziściła się żadna przyczyna (mająca źródło w ustawie lub w umowie) uzasadniająca ograniczenie odpowiedzialności pozwanego za szkodę wywołaną w majątku powódek wskutek kradzieży pojazdu. Wobec zajścia przewidzianego w umowie ubezpieczenia wypadku, pozwany winien był wypłacić powódkom odszkodowanie, czego wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi dotychczas nie uczynił.

Wysokość świadczenia odszkodowawczego, do którego spełnienia pozwany był zobowiązany wynosiła 50 500 zł. Jest to kwota odpowiadająca wartości ubezpieczonego pojazdu tj. 51 000 zł (§ 19 ust. 1 owu) – nie była ona w postępowaniu kwestionowana przez pozwanego – pomniejszona o franszyzę redukcyjną w wysokości 500 zł (§ 22 ust. 4 owu).

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty, liczone od 25 października 2017 r. Szkada została zgłoszona pozwanemu 11 kwietnia 2017 r., a zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni. Należało jednak uwzględnić, że ubezpieczony zobowiązał się przed wypłatą odszkodowania do przeniesienia własności skradzionego pojazdu na rzecz ubezpieczyciela po jego uprzednim wyrejestrowaniu (§19 ust. 3 owu). Dopiero 10 października 2017 r. powódki przesłały pozwanemu odpis decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu. Zgodnie z art. 817 § 2 k.c. ubezpieczyciel powinien był spełnić świadczenie w terminie 14 dni od tej daty, natomiast od 25 października 2017 r. popadł w opóźnienie uzasadniające zasądzenie odsetek.

Okoliczność, że powódki przesłały pozwanemu podpisaną umowę przeniesienia własności skradzionego pojazdu dopiero 28 listopada 2017 r. nie wpłynęła na ocenę sądu co do właściwej daty początkowej naliczania odsetek. Pozwany przekazał powódkom wzór umowy przeniesienia prawa własności pojazdu w celu jego podpisania i odesłania 16 listopada 2017 r. Nie było przeszkód, aby pozwany przekazał im wzór umowy wcześniej. Powódki faktycznie podpisały i odesłały umowę niezwłocznie. Sąd ocenił w konsekwencji, że w tym zakresie nie znajdował zastosowania dodatkowy termin 14 dni na spełnienie świadczenia wynikający z art. 817 § 2 k.c.

Wobec faktu, że powódki wygrały sprawę w przeważającej części, sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w całości na podstawie art. 100 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez powódki złożyły się opłata od pozwu 2550 zł, opłaty od pełnomocnictwa 34 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wykonującego zawód adwokata w stawce 5400 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

## ZARZĄDZENIE

(...)